

Eden WTDI

W tym wydaniu mamy wyraźne szczęście do basowych preampów.

Tym razem będzie to produkt uznanej brytyjskiej marki Eden, która powraca na polski rynek dzięki dystrybutorowi, firmie Lauda Audio.



Chassis z grubej blachy i niewielkie gabaryty pozwalają schować WTDI w kieszeni plecaka lub torby.

Eden WTDI to brzmienie niesamowitych preampów znanych z headów World Tour wraz z korekcją i kilkoma bardzo przydatnymi funkcjami. Doskonale brzmienie idzie tu w parze z prostotą obsługi, która jest miłą cechą tego urządzenia, choć nagromadzenie potencjometrów i przycisków może na to nie wskazywać. Całość, jak przystało na rzecz mającą doskonale spisywać się przez lata koncertów, ma chassis z grubej blachy i niewielkie gabaryty pozwalające schować go w każdej kieszeni plecaka czy torby. Na górny rząd potencjometrów składają się bass, mid oraz treble, których funkcji nie trzeba wyjaśniać, przy czym ciekawe jest, że bass

Cena:
459 PLN

Strona dystrybutora:
www.lauda-audio.pl



Strona producenta:
www.eden-electronics.com

operuje na 30 Hz - to ściśle studyjne pismo. Przy pokrętle bass umieszczono przycisk bass boost wzmacniający odpowiednie pasma zgodnie z krzywymi Fletchera-Munsona (w skrócie chodzi o to, by tony o różnej częstotliwości były słyszane z jednakową głośnością), a przy potencjometrze mid przycisk mid shift do wyboru kształtowanych pasm środkowych (550 Hz lub 2,2 kHz). Dolny rząd to już bardziej gorące regulatory odpowiadające za dynamiczny charakter dźwięku. Od lewej widać tu gain, czyli poziom sygnału wejściowego, a zarazem stopień przesterowania dźwięku, enhance (znak rozpoznawczy edenowskich paneli sterowania) umożliwiający aktywne, kompleksowe wzmacnianie odpowiednich rejestrów, by nasze brzmienie stało się pełniejsze i bogatsze, compressor integrujący podstawowe parametry (ratio, threshold) oraz master, kontrolujący głośność sygnału na wyjściu. Po bokach mamy jedynie podstawowe gniazda input, unbalanced tudzież balanced out, a także przycisk *grd.lift* likwidujący ewentualną pętlę masy. Footswitch

chodzi z odpowiednim zaskokiem, a o trybie by-pass informuje dioda LED. Druga, bardzo jaskrawa niebieska dioda daje sygnał, że urządzenie jest włączone.

Zasilanie doprowadzamy poprzez slot z tyłu urządzenia, w opakowaniu znajdziemy firmowy zasilacz. Ponieważ efekt nie ma przełącznika impedancji wejściowej, wiola aktywne są wzmacniane przepiętnie, więc przy jednoczesnym zatrudnieniu korekcji i kompresora trzeba uważać z gainem.

PODSUMOWANIE

Do wielu zalet tego preampu i DI-boksu należy dodać zaimplementowanie na pokładzie funkcji enhance oraz kompresora, pozwalających wydatnie i szybko kształtować dynamikę i charakter dźwięku. Wszyscy, którzy mieli okazję grać na głowach marki Eden, powinni zakosztować jeszcze raz tego brzmienia w pigułce, a dla nieobeznanych to wręcz obowiązek!